



Z pola walki na Bałkanach: Oficerowie i żołnierze tureccy, którzy podczas pierwszej wojny bałkańskiej przeszli granicę i przez czas dłuższy byli internowani w Ungwarze na Węgrzech.

mienić się mogą w interwencję zbrojną, co z pewnością nie pozostałoby bez następstw dla ogólnej polityki europejskiej.

Austro-Węgry na razie prowadzą akcję pośredniczącą nawet wobec Turcji. W tych dniach odeślano z Węgier do Konstantynopola przeszło 1000 żołnierzy tureckich i oficerów, którzy w czasie pierwszej wojny bałkańskiej przeszli granicę austriacką i zostali rozbrojeni. Część ich przebywała na Węgrzech w miejscowości Ungvar. Ten akt grzeczności miał niewątpliwie na celu zadokumentowanie przyjaznego stosunku do Turcji i ułatwienie interwencji.

Ilustracje nasze przedstawiają szereg ważniejszych momentów z drugiej wojny bałkańskiej, oraz żołnierzy tureckich i oficerów w Ungwarze.

Aeroplanem przez Alpy.

Zdobycie powietrza przez aeroplany jest już dzisiaj faktem dokonany. Rekordy wysokości, zdobywane przez poszczególnych pilotów, wykazały, że człowiek potrafi się wnieść prawie na wysokość najwyższych gór świata. Nie ma już dzisiaj okolicy, dokądby aeroplanem dotrzeć nie można. Geniusz ludzki, doskona-

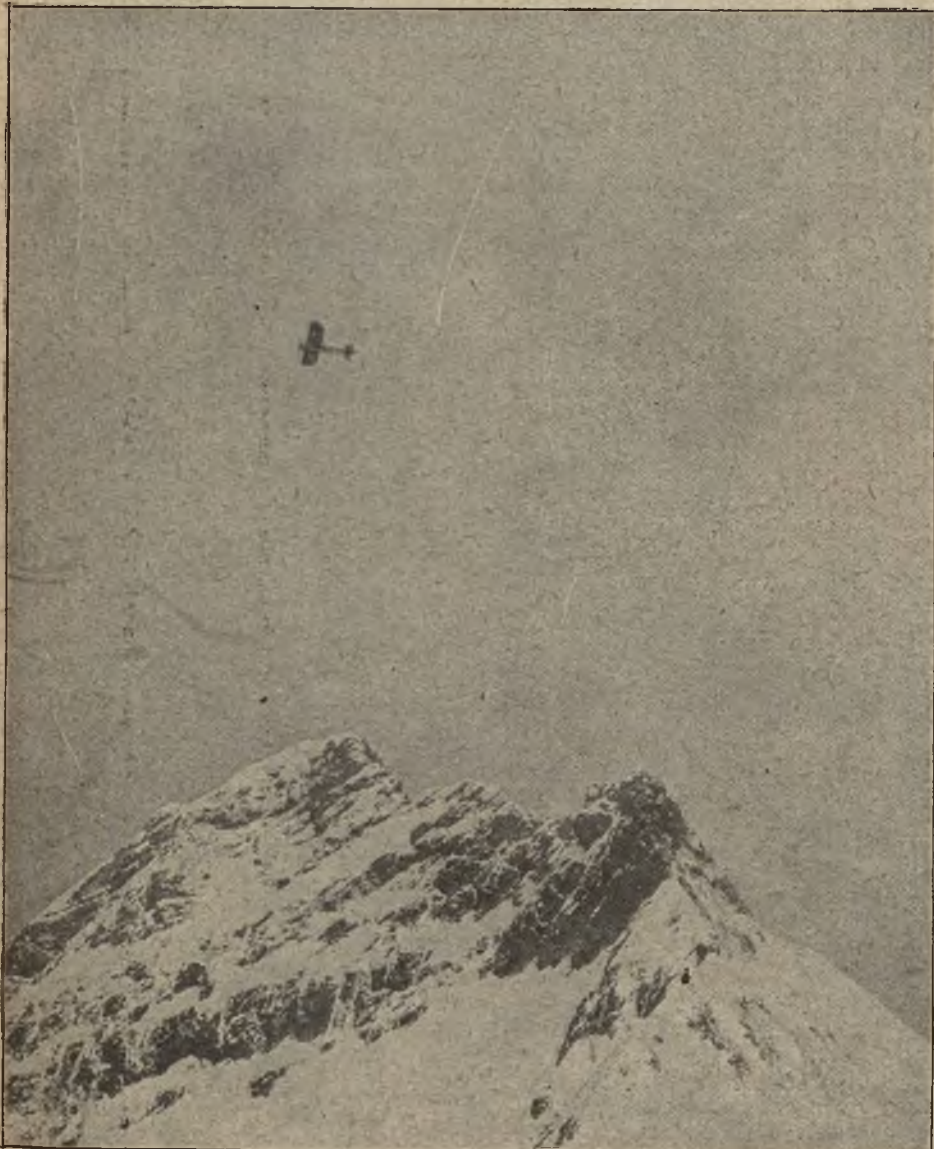


Echa katastrofy żywiołowej: Powódź w Oświęcimiu.

łący coraz bardziej aparaty lotnicze, doprowadzi prawdopodobnie do tego, że aeroplany, kasując zupełnie balony, zawładną w przyszłości w zupełności powietrzem.

Jednym z przedsięwzięć, które od szeregu lat interesowały lotników, była przeprawa przez śnieżyste szczyty Alp. Przed trzema laty nieszczęśliwy lotnik Chavez, który przeleciał nad Simplonem, zginął u celu swej podróży. Później kilkakrotnie próbowano z różnym szczęściem wlotów nad Alpami. Jednym z ostatnich był przed kilkunastu dniami pilot szwajcarski Oskar Bider, który przeleciał z Berna do Mediolanu ponad szczytem Jungfrau na wysokości 3700 m.

Już w pierwszych dniach tego miesiąca próbował odważny lotnik, liczący zaledwie dwadzieścia dwa lat, wlecieć nad szczytami w okolicy Berna, musiał jednak wylądować przedwcześnie, gdyż jego aparat systemu Bleriota okazał się za ciężki do takiej przeprawy. Dnia 13-go lipca ponowił swą próbę. O świcie wleciał z pola awiatycznego wojskowego pod Bernem i powoli wzbił się na wysokość 3000 m., poczem skierował się w kierunku Jungfrau. Górę tę, liczącą 3470 m. wysokości, przebył Bider, lecąc na wysokości 3700 m. Oczekiwali tutaj naprzód wysłani obserwatorzy, którzy zdjęli ze szczytu góry aeroplan, szybujący nad lodowcami. Następnie przeleciał lotnik jeszcze kilka wyższych szczytów i dobił



Aeroplanem przez Alpy: Lotnik Bider nad szczytem Jungfrau.



Z pola walki na Bałkanach: Jenerał serbski Jankowicz z swym sztabem opuszcza po nabożeństwie katedrę w Uskubie.